

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Witam Państwa serdecznie na posiedzeniu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Witam radnych, Pana wójta, Panią kierownik ZOPO. Prosimy o przedstawienie się jeżeli można. W zastępstwie pana. Witam Państwa mieszkańców, witam Państwa z obsługi. Szanowni Państwo stwierdzam kworum oraz przechodzimy do punktu przyjęcie porządku posiedzenia. W związku z apelem, prośbą mieszkanki, chciałabym zaproponować Państwu wprowadzenie do naszego porządku obrad punktu. To byłby nr 7. Zaraz, zaraz, zaraz, nie 7. Tak, po punkcie 6 punkt 7 byłby. Opinia w sprawie przygotowania apelu Rady Gminy Lesznowola do Starostwa Powiatowego i Rady Powiatu na podstawie apelu mieszkanki. Apel mieszkanki mamy w załączeniu do Komisji Polityki Społecznej i pozostałych komisji też z Komisji Polityki Przestrzennej, Rolnej i Urbanistyki oraz zdaje się też będzie na Komisji Gospodarczej. W związku z tym, że uważam, że takie tematy powinny być przepracowane przez naszą komisję, proponuję wprowadzenie także pod obrady naszej komisji. W takim razie bardzo proszę o przygotowanie takiego wniosku. Mam pytanie, czy Państwo radni mają jakieś uwagi do tego? Jest pani Bożenna Korlak, udzielam głosu.

Bożenna Korlak – Radna Gminy

- Dziękuję bardzo. Witam wszystkich Państwa bardzo serdecznie. Pani Przewodnicząca, chciałabym się zapytać, dlaczego Komisja Skarg, Wniosków i Petycji będzie zajmowała się tym tematem, czyli apelem, na podstawie jakich przepisów, jakiego naszego... Dlaczego po prostu? Dziękuję. Nigdy, znaczy tak jak trochę lat jestem w samorządzie, to nigdy Komisja Skarg i Wniosków nie zajmowała się apelem. Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Szanowni Państwo, jest to no nie do końca zgodne z tym, co się odbywało na naszych komisjach, bo mieliśmy też, tutaj musiałabym zajrzeć dokładnie do naszej historii, ale około roku temu zajmowaliśmy się też opinią w sprawie... Tutaj było, zaraz, zaraz. Zrzeszenie sędziów z siedzibą w Łodzi też wystosowało do nas prośbę o podjęcie opinii i zajmowaliśmy się tą sprawą. Tak że... Nie, to... Nie, nie, nie, nie, nie, nie. O wyrażenie zdecydowanego sprzeciwu wobec pogłębiającej się zapaści w polskich sądach powszechnych. Tak. Tak że w związku z tym, że to w ogóle nie była nasza kompetencja jako kompetencja Rady Gminy, ale to stanęło na naszej komisji, więc jeżeli Pani radna uważa, że nie powinno się to znaleźć w naszym programie, można też wyrazić w swoim głosowaniu. Wtedy po prostu będzie. Ja uważam, że tego typu wnioski, prośby o apele, prośby o wyrażenie opinii Rady Gminy, powinny się znajdować na naszej komisji. Udzielam głosu. Nie wiem czy Pani Bożenna jeszcze raz się zgłasza.

Bożenna Korlak – Radna Gminy

- Tak, dziękuję. Zgłosiłam się, ponieważ chciałabym, Pani Przewodnicząca, Pani mnie źle zrozumiała. Ja nie to, że jestem przeciw, tylko ja bym chciała się dowiedzieć, dlaczego komisja rozpatruje ten punkt, znaczy prosi o wprowadzenie pod obrady tego punktu. Dla mnie jest to dziwne, więc nie dlatego, że ja jestem przeciwna, czy Pani tak uważa, tylko chyba powinna być jakaś podstawa, żebyśmy my wszyscy mieli jasność w temacie. Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Na razie poproszę o wypowiedź pana Roberta Tyszka, bo zgłasza się do wypowiedzi.

Robert Tyszek – Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dzień dobry, dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, ja też stanę obok radnej Korlak, bo chciałem zwrócić uwagę, że dotychczasowe dwie komisje zagłosowały właśnie przeciwko przesunięciu tego punktu na Komisję Skarg i Wniosków. I one były, te apele miały swój punkt, były głosowane już na dotychczasowych dwóch komisjach. I też nie widzę powodu, dlaczego ten punkt miałby być dzisiaj dodawany do naszego porządku. Poza tym też zwracam uwagę, że wyrażenie opinii proponowanej

radnej Korlak dotyczy wyrażenia opinii już jeśli chodzi o sam apel, a nie tego czy on tutaj powinien być dzisiaj rozpatrywany czy nie. Dziękuję bardzo.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Szanowni Państwo, ja nie wiem skąd Pan radny ma takie informacje, bo ja byłam na obu tych komisjach i taki wniosek nie stawał, więc ja nie wiem dlaczego Pan takie tutaj kwestie stwierdza. Nie było takiego wniosku, żeby to było procedowane przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji. Był tylko wniosek o zmianę tytułu.

Robert Tyszek – Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze, przepraszam, ale też ja pamiętam, że było też proponowane, żeby ten punkt był na komisji, że powinien się znaleźć na dzisiejszej komisji. Natomiast był głosowany normalnie przecież na dotychczasowych dwóch komisjach.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Panie Radny. Na komisjach był wniosek, to już trzeba by było zajrzeć do obrad tych komisji, który był zmieniany.

Robert Tyszek – Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Zmieniany, tak. Jak najbardziej.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Zmieniany tytuł głosowania, natomiast na komisjach, no jak jakaś komisja może decydować o tym, co będzie na innej komisji? No Panie Radny. O tym decyduje przewodniczący, jaki jest program danej komisji. Ja jako przewodnicząca Skarg, Wniosków i Petycji nie decyduję o tym czy Pan jako przewodniczący Komisji Przestrzennej jaki będzie program. Ani żadna inna komisja o tym nie decyduje. Tylko po prostu Pan o tym decyduje. Tak samo tutaj. Ja proponuję, ponieważ tak jak pani wójt wyjaśniała, ten dokument mieszkanki nie został zadekretowany, nie został złożony na kancelarię, tylko na ręce pana przewodniczącego i po prostu państwo przyjęli to do swojego programu obrad.

Robert Tyszek – Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze, dziękuję bardzo. Mimo wszystko uważam, że też nie ma podstaw do zajmowania się dzisiaj tym punktem, ponieważ właśnie ten punkt jest normalnie procedowany na komisjach merytorycznych. Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dobrze. Proszę o przygotowanie mojego wniosku pod głosowanie. Wynik głosowania. 2 głosy za, przeciw 3, 0 wstrzymujących się. Nie będziemy procedować dzisiaj tego punktu. W takim razie proszę przygotować głosowanie w sprawie przyjęcia porządku obrad. Dziękuję bardzo. Tylko zniknęło mi to głosowanie. Dobrze. Przyjęcie porządku posiedzenia 5 głosami za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się. Przyjęliśmy porządek posiedzenia. Szanowni Państwo, ja proponuję ze względu na obecność tutaj pracownika zespołu ZOPO na zajęcie się po prostu przegłosowaniu protokołu, zajęcie się skargą dotyczącą tego tematu. Chciałabym teraz przejść do punktu 3. Proszę o zgłaszanie się, jeżeli państwo mają uwagi do protokołu. Nie widzę zgłoszeń. Proszę w takim razie o głosowanie w sprawie przyjęcia protokołu nr 4 z dnia 18 czerwca 2026 roku. Wyniki głosowania. 5 głosami za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się. Protokół z posiedzenia został przyjęty. I przechodzimy w takim razie do rozpatrzenia skargi na działanie wójta gminy Lesznawola. Proszę w takim razie o przedstawienie sprawy przez Pana wójta i Panią z ZOPO w imieniu rozumiem pana dyrektora Bulaka.

Janina Tomera - ZOPO

- Dzień dobry Państwu jeszcze raz. Reprezentuję Zespół Obsługi Placówek Oświatowych. Powtórzę, że dzisiaj jestem w zastępstwie pana dyrektora tak nieoczekiwanie, ze względu na to, że od kilku dni toczy się postępowanie egzaminu na nauczyciela mianowanego w naszej placówce, tak że stąd pan dyrektor nie mógł dzisiaj przybyć. Odnośnie sytuacji czy skarga zasadna czy niezasadna to Państwo podejmą, Państwo radni podejmą taką decyzję. Ale należy powiedzieć, że po analizie treści wniosku skargi, istnieje rozbieżność, bo główne zarzuty są skierowane do dyrektorów przedszkoli, którzy odpowiadają oczywiście za działalność przedszkola, za rekrutację, za pracowników, za zatrudnianie nauczycieli. I skarżący kwestionuje natomiast rozwiązania organizacyjne przyjęte przez dyrektorów publicznych przedszkoli. Szczególnie treść rozporządzeń znaczy zarządzeń dyrektorów dotyczących sposobu przyjmowania dzieci na dyżury. Należy tu podkreślić, że to nie jest rekrutacja, tylko organizacja czasu wakacyjnego. Zabezpieczenie czasu wakacyjnego dla naszych dzieci. W granicach przepisów prawa dyrektor danego przedszkola posiada kompetencje do wydawania takich aktów wewnętrznych regulujących organizację funkcjonowania placówki. To dyrektor odpowiada za bezpieczeństwo dzieci, za to czy wszyscy pracownicy, włącznie z nauczycielami, mają zagwarantowany urlop i tak dalej. Tak że proszę Państwa, ta liczba, która pada we wniosku, te 200 kilkoro dzieci, które nie dostały miejsca w przedszkolach, to są dzieci, które też dublują się, prawda, bo rodzice na przykład chcą mieć zagwarantowane miejsce w przedszkolu na całe wakacje, od 29 czerwca do 31 sierpnia, co jest niemożliwe w żadnym z przedszkoli w całej Polsce. Nie ma takiej opcji, bo kiedy zrobimy remonty w przedszkolach, kiedy nauczyciele, pracownicy administracyjni pójdą na urlopy? A przede wszystkim kiedy rodzice zajmą się troszeczkę dziećmi, chociażby w okresie wakacji. Należy podkreślić, że do wszystkich przedszkoli, które funkcjonują, do wszystkich publicznych przedszkoli, które funkcjonują na naszym terenie, dzieci przyjmowane są w pierwszej kolejności te, które uczęszczają. I wszystkie miejsca są zajęte, tak że te dzieci otrzymały miejsce w czasie dyżurów. Ponadto należy jeszcze dodać taką sytuację, że z doświadczenia wiemy, jak rodzice podchodzą też do dyżuru wakacyjnego. Dzieci są zapisane, przedszkola czekają, natomiast w okresie przypuśćmy już sierpniowym, połowa dzieci nie przychodzi na dyżur. Po prostu nie przychodzi. Nas też jest nie stać na to, żeby w pełnej obsadzie przez całe wakacje, co jest niemożliwe i każdy to powie, że jest niemożliwe, żeby pomimo, że przedszkola są nieferyjne, nie mogą działać przez cały okres wakacji. Jeszcze, żeby... Tak samo są traktowane oddziały przedszkolne w szkołach podstawowych. Dla zapewnienia też dostępności przez miesiąc działają oddziały przedszkolne w szkołach. I wszystkie miejsca są zajmowane, co nie znaczy, że wszystkie dzieci tam będą uczęszczały. Tak że nie wiem skąd bierze się taki wniosek, że gmina powinna zapewnić miejsca przez cały okrągły rok w pełnej gotowości dla wszystkich dzieci. Po prostu nie ma takiej opcji i żadne przedszkola w Polsce tak nie funkcjonują. Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję uprzejmie za tę wypowiedź. Zgłosił się pan wójt. Proszę bardzo, udzielam głosu.

Oktawian Druzd – Zastępca Wójta

- Dziękuję Pani Przewodnicząca. Szanowni Państwo, ja tylko dopowiem, że z naszych informacji już na samym początku wakacji tylko w Lesznowoli nie pojawiła się ponad jedna grupa dzieci zapisanych. Ponad jeden oddział, czyli ponad 25 dzieci nie przyszło i nie uczęszcza, więc też mierzymy się z tym problemem, że my zapewniamy miejsca dla tych dzieciaków, które funkcjonują w danym przedszkolu, a i tak rodzice później zmieniają plany i nam to też dezorganizuje, bo my zapewniamy i kadrę, i możliwości takie organizacyjne na sali. Natomiast no musimy mierzyć się z takimi warunkami. Dziękuję bardzo.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Mam pytanie do pana wójta. Jeżeli nie zgłoszą się jakieś dzieci, które były zapisane, wtedy te dzieci, które by chciały, byłyby przyjęte, tak? Dziękuję. Udzielam głosu panu Grzegorzowi Adamiakowi.

Grzegorz Adamiak – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Halo, dzień dobry. Witam wszystkich zebranych. Ja mam pytanie do pani wicedyrektor. Nie, kierownik. Pracownik, tak? Rozumiem. Pani powiedziała, że zgodnie z organizacją pracy ZOPO, dyrektorzy szkół i przedszkoli organizują pracę, organizują ewentualny plan zajęć, wyznaczają do poszczególnych zajęć osoby, które pracują w danych placówkach, decydują o zatrudnieniach i o zwolnieniach. Ja chciałbym jeszcze może poprosić panią i pana wicewójta o informację, czy jest nad tymi działaniami nadzór i jak on wygląda? I w hierarchii, jak to po prostu jest zorganizowane, tak żeby była jasność w tym temacie. Dziękuję.

Janina Tomera - ZOPO

- Oczywiście, że tak. Nadzór nad naszymi placówkami publicznymi ma organ prowadzący te placówki, czyli wójt, zarząd, a ponadto kuratorium oświaty. W następnej kolejności kuratorium oświaty ma nadzór nad wszystkimi publicznymi placówkami funkcjonującymi na naszym terenie. Tak, tak. ZOPO jako zespół obsługi tych wszystkich placówek, ma w swoich kompetencjach organizowanie tego wszystkiego, nadzorowanie i tak dalej. Dlatego też my zbieramy zawsze dane po danym roku, żeby dowiedzieć się jak wyglądał taki dyżur. Czy rzeczywiście, czy to dotyczy dyżuru, czy też rekrutacji do publicznych przedszkoli. Wiemy jak to się odbywa, dlatego też niestraszne nam są te cyfry, które gdzieś tam potem wybrzmiewają w eterze, które nie są adekwatne do sytuacji, która rzeczywiście znajduje się w rzeczywistości.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Proszę bardzo, pan Grzegorz Adamiak, udzielam głosu.

Grzegorz Adamiak – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Pani Przewodnicząca. Ja chciałbym jeszcze dopytać. W sytuacji, gdy są jakieś nazwijmy to zdarzenia, które wymagają nadzwyczajnego sprawdzenia, kontroli, czy ewentualnie wyciągnięcia konsekwencji. Chciałbym ustalić ścieżkę procedowania, czyli jeżeli dyrekcja danej placówki okaże się, że jest w jej kompetencjach zadziałać się coś nieprawidłowego, jakaś nieprawidłowość, czy w hierarchii działania pierwszym organem, który zaczyna podejmować decyzje bądź czynności sprawdzające, jest zespół, kierownictwo Zespołu Obsługi Placówek Oświatowych. Czy to w ten sposób wygląda? Chciałem to po prostu precyzyjnie ustalić. Czy tak to można określić?

Janina Tomera - ZOPO

- Zespół Obsługi Pracowników Oświatowych...

Grzegorz Adamiak – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Czyli odpowiedzialność, po prostu mi chodzi o odpowiedzialność.

Janina Tomera - ZOPO

- Tak, tak. Rozpoznaje całą sytuację, analizuje i potem w uzgodnieniu z wójtem gminy, jako organem prowadzącym, podejmuje decyzję w danej sytuacji.

Grzegorz Adamiak – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Przepraszam, że jeszcze dopytam, ale widzę, że jakby jest unikanie takiego słowa odpowiedzialność. Kto jest odpowiedzialny za jakieś niekorzystne zdarzenie w placówce oświatowej? Bezpośrednio. Chciałbym po prostu usłyszeć to.

Janina Tomera - ZOPO

- Bezpośrednim przełożonym w placówce i odpowiedzialnym za funkcjonowanie placówki jest dyrektor placówki, prawda? W następnej kolejności, jeżeli są jakieś nieścisłości, analizuje to pan

dyrektor Zespołu Obsługi Placówek Oświatowych. I następnie wójt gminy, i w następnej kolejności kuratorium oświaty.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Bardzo proszę o zgłaszanie się do wypowiedzi, bo się nam nie nagra tutaj ta wypowiedź. Udzielam głosu panu wicewójtowi.

Oktawian Druzd – Zastępca Wójta

- Ja chciałem tylko, dziękuję bardzo Pani Przewodnicząca, ja chciałem tylko jeszcze dodać, że mamy już prawie połowę wakacji i tak naprawdę nie mamy żadnych innych zgłoszeń, że ktoś nie dostał się na taki dyżur wakacyjny. I jest to zaburzenie jakiegokolwiek funkcjonowania opieki nad dzieckiem. Więc to jest jedyny ten głos, gdzie ktoś to neguje i żąda tych 12 miesięcy pełnych zapewnienia opieki. Dziękuję bardzo.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję panu wójtowi za wypowiedź. Szanowni Państwo, wydaje się być zasadne, przynajmniej takie jest moje odczucie, że ta skarga finalnie jest na dyrektora przedszkola, która też podlega rozpatrzeniu przez naszą komisję. Czy to już wszystkie pytania Państwa radnych tutaj? Czy jeszcze ktoś chciałby coś dopytać? Nie widzę. I uważam, że ta skarga powinna być rozpatrywana jako skarga na dyrektora placówki. [niezrozumiałe] No ja w sumie teraz mam pytanie do pana wójta, ponieważ my mamy zanonimizowane dokumenty. Czy to jest jedna osoba skarżąca? I chodzi o jedno dziecko, które się nie dostało pod opiekę według właśnie skarżącego?

Oktawian Druzd – Zastępca Wójta

- Jedna, jedna. Na pewno jedna.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Więc w mojej ocenie jest to wymieniona... Tak, mamy tu informację, że osoba skierowała się do przedszkola w Zamieniu. Do pani dyrektor przedszkola w Zamieniu. W celu uzyskania informacji w jaki sposób moje dzieci będą mogły realizować, moje dzieci, więc kilkoro dzieci, przynajmniej dwójka, będą mogły realizować wychowanie przedszkolne w okresie przypadającym na lipiec i sierpień. I myślę, że to jest właśnie ten kierunek, że to jest skarga jednak na kierownika placówki. Też tak... I w ten sposób proponowałabym to przepracować. Czy państwo by... Mają... Już, pani Bożenna Korlak, udzielam głosu.

Bożenna Korlak – Radna Gminy

- Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca, Komisja Skarg, Wniosków i Petycji zajmuje się skargami na działalność wójta i kierowników jednostek pomocniczych. To po pierwsze. Takie mamy zadanie. Po drugie, ta skarga nad którą się pochylamy, jest to skarga na działalność wójta i taką powinniśmy rozpatrzyć. Po trzecie, dyrektorzy przedszkoli mają swojego zwierzchnika i to jeżeli my rozpatrzmy pozytywnie, negatywnie daną skargę to ich zwierzchnik wtedy wyciąga konsekwencje w stosunku do dyrektorów przedszkoli, szkół i tak dalej. Taka jest hierarchia. I my nie mamy prawa rozpatrywać na dyrektora przedszkola, bo nie wpłynęła taka skarga. Nie byłaby ona kierowana do nas jako do Komisji Skarg i Wniosków. Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- [niezrozumiałe] panu radnemu Robertowi Tyszkowi.

Robert Tyszek – Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo za udzielanie głosu. Ja mam kilka pytań. Najpierw do pani przewodniczącej, bo czy Pani Przewodnicząca nie dociekała wcześniej ilu jest skarżących? Bo Pani Przewodnicząca powinna

mieć wgląd do dokumentów niezanonimizowanych jako przewodnicząca komisji. Poza tym dlaczego nie ma dzisiaj autora tej skargi? Czy Pani Przewodnicząca powiadomiła skarżącego? Czy nie wyraził takiej zgody, żeby tutaj być? Chętnie bym poznał zdanie skarżącego, też zadał kilka pytań. Natomiast mam jeszcze pytanie takie bardziej formalne, bo przecież mamy nie tylko jedną skargę na działanie wójta, ale mamy też dodatkowe pismo przecież w sprawie braku odpowiedzi na wniosek. I to jest już konkretnie kierowane do wójta. A do Państwa właściwie mam jeszcze takie jedno pytanie, bo sam pan wicewójt powiedział, że są dzieci, które pomimo przyjęcia na okres wakacyjny, nie pojawiają się tam, co stanowi pewien argument przeciwko właśnie przyjmowaniu dzieci na te dyżury, czy możliwości zamykania tych przedszkoli. Natomiast moje pytanie brzmi do Państwa, czy skoro są takie dzieci, które nie pojawiają się na takich dyżurach, rozumiem, że jest to skala jakaś znacząca, skoro pan o tym mówi, to czy natychmiast te miejsca nie powinny być zaoferowane właśnie takim osobom jak skarżący? Bo to by chyba rozwiązało w jakiś sposób sprawę, prawda? Tam rodzice z własnej woli nie doprowadzają dzieci, natomiast tutaj skarżący chciałby doprowadzić dzieci i nie może. I to jest, wydaje mi się, jakiś sposób rozwiązania. Nie rozumiem dlaczego czegoś takiego się nie praktykuje.

Janina Tomera - ZOPO

- Może ja odpowiem na to pytanie. Rodzice zapisujący dzieci do przedszkoli na dyżur wakacyjny trzymają te miejsca do końca. My nie wiemy, w którym momencie oni zrezygnują. Gdzie ci rodzice, którzy chętnie by skorzystali z tego miejsca, już sobie szukają gdzieś, czy to w przedszkolach niepublicznych, czy organizują sobie inną opiekę. I wtedy już jest za późno, bo po prostu niekiedy... Znaczący w większości zdarza się tak, że dziecko jest zapisane, po czym zapłacone za obiad, no bo tam są jakieś odpłatności w tej kwestii, za wyżywienie, po czym nie pojawia się i żąda zwrotu kosztów. Tak to się odbywa, ale już jest za późno, żeby te miejsca po prostu, w to miejsce zrekrutować inne dzieci.

Robert Tyszek – Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Udzielam głosu panu radnemu Adamiakowi.

Grzegorz Adamiak – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję za udzielenie głosu. Pani Janino. Dobrze, tak, przepraszam. W związku z tym co usłyszeliśmy, rozumiem, że ta skarga była rozpatrywana w kierownictwie ZOPO w jakiejś formie, nazwijmy to, dyskusji, jakiegoś, nazwijmy to, rozważania i to, co Pani powiedziała, zostało to, nazwijmy, ustalone na takim wewnętrznym spotkaniu dyrekcji ZOPO, tak?

Janina Tomera - ZOPO

- Tak, jak najbardziej. Rozmawialiśmy na ten temat z kierownictwem, z panem wójtem na temat tej skargi. I tu no trudno doszukać się tej zasadności skargi względem wójta, gdzie wszystkie wnioski, wszystkie zarzuty padają też pod kątem dyrektorów, że złe zarządzenie, że tego nie można, że tak nie powinno być. Dlatego też tu są te rozbieżności, no które zauważyliśmy w tej skardze skierowanej na wójta, bo podnosi się właśnie głównie kwestie organizacji. Czy też rekrutacji, gdzie nie występuje takie słowo rekrutacja przy organizacji dyżurów. Tego nie ma. No wiele jest takich wniosków, które absolutnie nie są zasadne do skargi na wójta, jak również podważają kompetencje dyrektorów placówek, którzy odpowiadają, w pełni odpowiadają za bezpieczne funkcjonowanie. Jeszcze dam taki przykład. Szanowni Państwo, gdyby tak było, należy jeszcze przypomnieć, że wszystkie dzieci, które uczęszczają do danych przedszkoli, to w okresie dyżurów mają zagwarantowane miejsca w stu procentach. Tu chodzi tylko o te przesunięcia z przedszkola do przedszkola, żeby zapewnić cały rok. No dyżur musi być i to tylko chodzi o te dzieci. A teraz proszę pomyśleć jak dyrektor danej placówki, przyjmując dziecko na przykład z innego przedszkola, które ma specjalne zalecenia kształcenia,

opieki, gdzie rodzic nie ma obowiązku na wakacje tego przedstawić. I niech by się coś wydarzyło, co nie daj Boże, z takim dzieckiem, czy to z jednej strony zagrożenie, z drugiej, jakie to jest trudne dla dyrektorów. Tak że myślę, że organizacja może należy się pochylić, żeby przedłużyć okres w danych przedszkolach, okres wakacyjny z tych dwóch tygodni do trzech, czy na dłuższy termin, ale przeskakiwanie dzieci z jednego przedszkola do drugiego jest bardzo ryzykowne i niebezpieczne, pod każdym względem. I dla dzieci, i dla rodziców.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję uprzejmie za wypowiedź. Jeszcze raz udzielam głosu panu Grzegorzowi Adamiakowi.

Grzegorz Adamiak – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję. Jeszcze jedno tylko dopytam. Czy w toku dyskusji i rozmów zaistniała taka informacja, że osobie tej, która złożyła skargę, były przedkładane propozycje innych lokalizacji? Czy to miało miejsce, czy to było rozpatrywane, czy taka możliwość była brana pod uwagę? Dziękuję.

Janina Tomera - ZOPO

- Znaczy nie było dlatego, że w pierwszej kolejności przyjmowane są dzieci z przedszkola, które uczęszczają. Dzieci osoby skarżącej zostały przyjęte do przedszkola, do którego one uczęszczały. Poza tym potem już pojawił się problem i nie mogliśmy zaproponować innego miejsca, bo nie mieliśmy, a dzieci były za małe, ponieważ w oddziałach przedszkolnych w szkołach to nie przyjmuje się trzylatków, ponieważ nie mamy tam warunków, żeby trzylatki mogły odbywać tam dyżur. Ale jeżeli są starsze dzieci, również kierujemy do szkół, do oddziałów przedszkolnych w szkołach. W tym przypadku nie było tej możliwości.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję uprzejmie. Ja zanim udzielę głosu panu radnemu Tyszkowi odpowiem na jego pytanie. Pani przewodnicząca miała możliwość wglądu w dokumenty niezanonimizowane. Powiem więcej, jestem takiego samego zdania jak pan radny, że te dokumenty na potrzeby przewodniczących, ale ja dalej pójde, nie tylko przewodniczących, ale także członków komisji powinny być udostępniane w taki sposób oryginalny, tak aby nie było wątpliwości właśnie tego typu czy to jest jedna osoba skarżąca, czy wiele osób skarżących. Też jeżeli chodzi o petycje, mamy tą samą sytuację, że są nam całe listy anonimizowane. Moim zdaniem i zgodnie z tym co było na szkoleniu, to czy te dane zostaną przechowywane i odpowiednio wykorzystane przez radnych, są... Jak gdyby ta odpowiedzialność jest na barkach radnego i nie widzę powodu dlaczego te dokumenty są dla nas anonimizowane. I jeżeli chodzi o pytanie czy pani przewodnicząca osobiście informowała, pani przewodnicząca osobiście nie informowała skarżącego o tym, że skarga będzie rozpatrywana w takim terminie. Mamy taką informację ogólnodostępną. Dziękuję bardzo. I teraz udzielam głosu...

Robert Tyszek – Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Już mi Pani odpowiedziała na pytania, bo właśnie chciałem się dopytać o odpowiedzi, ale już uzyskałem. Dziękuję bardzo.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Czy Państwo mają jeszcze jakieś zapytania w tej sprawie? Ja w takim razie... Chciałabym postawić wniosek po usłyszeniu wyjaśnień tutaj ze strony pana wicewójta oraz pani pracownik ZOPO, pani Tomery. Chciałabym postawić wniosek o uznanie skargi za bezzasadną i proszę o przygotowanie takiego wniosku. Tak, głosowanie. Dobrze. Mamy takie uznanie skargi za bezzasadną, tylko może byśmy opatrzyli to. Znaczy wiadomo, że to jest w tym punkcie, tak? Uprzejmie proszę o oddawanie głosów. W głosowaniu 4 głosami za, 1 przeciw, 0 wstrzymujących się, komisja wyraziła opinię, iż należy uznać skargę za bezzasadną. Dziękuję Państwu za głosowanie. Dziękuję Pani Julii Tomera za udział, za przybycie i sprawne przedstawienie sprawy w imieniu pana dyrektora Bulaka. Dziękuję

serdecznie. Ogłoszę teraz 5 minut przerwy, ponieważ do rozpatrzenia kolejnej skargi będziemy musieli poprosić pracownika. Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Drodzy Państwo, witam po przerwie. Chciałabym przejść do procedowania punktu 4. Rozpatrzenie skargi na bezczynność wójta. Tak mamy zatytułowaną tą skargę. Proszę uprzejmie państwa tutaj kierowników i pana wicewójta o przedstawienie sprawy, także o to aby zaprezentować całość tej sytuacji, odpowiedzi, pisma oraz wszystko co było w tej sprawie wykonane, dlatego że ja część dokumentów otrzymałam dopiero późnym wieczorem. Z tego co zrozumiałam nie zostały one przesłane do pozostałych członków komisji, więc bardzo proszę o zreferowanie wszystkim członkom komisji tej sprawy. Ja mogę tylko prosić, żeby następnym razem było to troszeczkę inaczej, żeby komisja mogła zapoznawać się z dokumentami wcześniej. Te maile były wysyłane w trakcie posiedzenia Komisji Polityki Przestrzennej, Rolnej i Urbanistyki, co uniemożliwia rzetelne zapoznanie się komisji, naszej komisji. No krótko mówiąc, zbyt późno te dokumenty były poprzesyłane. Tak że proszę o dokładne zreferowanie tej sprawy. Dziękuję.

Oktawian Druzd – Zastępca Wójta

- Dziękuję Pani Przewodnicząca. Oczywiście dołożymy wszelkich starań na przyszłość te materiały trafiały do Państwa dużo wcześniej. A co do sprawy skargi na bezczynność wójta gminy. Skarga wpłynęła i ona dotyczy pisma z 17 kwietnia zawierającego stanowisko z prośbą. Rzeczywiście 22 kwietnia wpłynęło do urzędu pismo mieszkańców wsi Marysin oraz łąz w gminie Lesznówola. Z prośbą o: 1. Rezygnację z utworzenia przedszkola gminnego na działce, rezygnację z rozbudowy ulicy gruntowej położonej w Marysinie na odcinku ulicy gruntowej do Alei Krakowskiej, udzielenia informacji o treści oraz etapie negocjacji umowy jaką pani wójt Lesznówola zamierza zawrzeć z wójtem gminy Nadarzyn. I punkt 4, rezygnację z przeznaczenia w projektowanym planie ogólnym działki 493/1 na strefę gospodarczą. Po tym piśmie z tego co pamiętam było zorganizowane tu na tej sali spotkanie pani wójt z mieszkańcami miejscowości Marysin. Na tym spotkaniu mieszkańcy mogli zadawać pytania i zadawali pytania konkretne w tej treści, które są też poruszane w tym piśmie, były poruszane w tym piśmie. Na te pytania odpowiadała bezpośrednio wójt gminy Lesznówola. Podobnie było na sesjach Rady Gminy i w maju i w czerwcu, gdzie takie odpowiedzi i odnośnie inwestycji, a to zaraz się do tego odniosę, przedszkola, ale i odnośnie negocjacji, rzekomych negocjacji. Również wójt bezpośrednio odpowiadała. Maj sesja, czerwiec sesja. Z tego co pamiętam też przedstawiciele sołectwa brali udział w komisjach. W międzyczasie mieszkańcy miejscowości Marysin składali, to była spora ilość wniosków o informację publiczną. Na wszystkie wnioski została udzielona odpowiedź, te odpowiedzi są zamieszczane na BIP-ie gminy. Ale z uwagi na skargę, również wójt gminy postanowiła odpowiedzieć, mimo że jeszcze raz zaznaczę, jest pismo z kwietnia, jest pismem prośbą o rezygnację z utworzenia przedszkola gminnego. Mamy taką wiedzę, że we wrześniu 2025, Rada Gminy Lesznówola przeznaczyła środki finansowe na opracowanie programu funkcjonalno-użytkowego dla planowanej inwestycji. Te środki cały czas widnieją w budżecie. Nie było żadnego wniosku o zdjęcie tego przeznaczenia. To jest jedno. Drugie. Rezygnację z rozbudowy ulicy Gruntowej położonej w Marysinie. Nie ma w tym momencie jakichkolwiek planów obecnie, by taka inwestycja miała nastąpić. Trzecie. Udzielenie informacji o treści i etapie negocjacji z wójtem Nadarzyną. Nie było takich formalnych negocjacji i o tym też mieszkańcy cały czas byli informowani. I czwarty punkt. Rezygnację z przeznaczenia w projektowanym planie ogólnym. Mieszkańcy Marysina, tak jak wszyscy mieszkańcy, będą mogli w konsultacjach odnosić się do tego. My traktujemy to pismo państwa, tak jak państwo nazwali, pismem prośbą o jakiegokolwiek działania, które w większości, bo przede wszystkim tutaj w każdym etapie były odpowiadane mieszkańcom, ale przede wszystkim nic z tych punktów nie ma odniesienia w rzeczywistości działania wójta gminy Lesznówola. Mimo wszystko w zeszłym tygodniu referat inwestycji odpowiedział bezpośrednio pani sołtys w sprawie bodajże inwestycji w przedszkole. I teraz zdecydowaliśmy się również w tym tygodniu odpowiedzieć bezpośrednio stronie pisma z 17 kwietnia. Już potwierdzając te wszystkie informacje, które

przekazywała wójt. Tak jak powiedziałem, na sesjach, w informacjach publicznych, zostały zebrane i bezpośrednio pismo, chyba jest datowane na 20 lipca, zostały zebrane i odpowiadane jeszcze raz. Mimo, że tak jak mówię, ta sytuacja ma, znaczy ciężko mówić o bezczynności w sytuacji, gdzie od kwietnia zadziało się aż tak dużo w tematach, które i mówię publicznie, i na spotkaniach konkretnie dla mieszkańców, i w informacjach publicznych, i w pismach wójta były poruszane. Dziękuję bardzo.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję serdecznie Panie Wicewójtce za przedstawienie sprawy. Ja mam pytanie, bo tutaj w piśmie państwo zapraszali panią wójt na spotkanie. I jakby Pan się mógł odnieść do tego elementu, bo tam była prośba, prośba o, tam no wiadomo mamy w treści i tutaj jeszcze była prośba o spotkanie, jakby Pan coś mógł powiedzieć na ten temat, czy takie spotkanie się odbyło, czy jaki był finał tej prośby?

Oktawian Druzd – Zastępca Wójta

- Już tłumaczę. Spotkanie pierwsze odbyło się tutaj na tej sali, ono było spotkaniem otwartym. Tak jak powiedziałem, mieszkańcy mieli możliwość zadawania pytań, wypowiedzania się. Uczestniczyłem w tym spotkaniu, więc pamiętam dobrze, że takie spotkanie było. Natomiast nie mam informacji, że mieszkańcy umawiali się z panią wójt przez sekretariat. Jestem przekonany, że pani wójt jest otwarta na rozmowę o wszystkich sprawach dotyczących gminy. Jeżeli będzie taka potrzeba ze strony mieszkańców i mieszkańcy będą wnioskować o takie spotkanie, to ono się oczywiście odbędzie. Zapewne tutaj na sali, w urzędzie gminy, ale tak jak mówię, nie mam takiej wiedzy, że została jakaś odmowa spotkania, gdzie mieszkańcy umówili się do pani wójt, bo taka możliwość jak najbardziej zawsze jest do wójta, by umówić się na spotkanie w sprawach gminy. Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję serdecznie. Otwieram dyskusję w tym temacie, czy ktoś z Państwa chciałby zadać pytanie tutaj państwu z kierownikom albo panu wójtowi? Udzielam głosu pani Bożennie Korlak.

Bożenna Korlak – Radna Gminy

- Dziękuję bardzo. Panie Wójtce, rozumiem, że teraz 20 lipca była możliwość odpowiedzieć pisemnie mieszkańcom sołectwa Marysin, jak i Łaz. Natomiast któregoś kwietnia, kiedy wpłynęło to pismo, nie pamiętam, nie było jeszcze takiej możliwości. Ja rozumiem, że były te spotkania, ja też byłam na tym spotkaniu. Mieszkańcy interweniowali w tej sprawie wiele razy, bo to ich bezpośrednio dotyczy, i walczą o swoje miejsce zamieszkania, żeby było takie, jakie kupowali czy od dziada pradziada mieszkali tam. Ustna odpowiedź to jest zupełnie inna, bo państwo się zgłosili, napisali pismo i na takie pisma należy również odpowiadać. To jest moje stanowisko i ja się tego będę trzymała. Takiej odpowiedzi nie otrzymali w terminie, co jest faktem. I dziwię się, że została ona wysłana 20 lipca. Dlaczego nie wcześniej? Tego też nie wiem. To po pierwsze. Po drugie, z tego co ja wiem, co mieszkańcy przedstawiali, wielokrotnie próbowali umówić się na spotkanie z panią wójt i ono nie doszło do skutku. Dopiero po tych wizytach na komisjach, czy na sesji, chyba takie spotkanie się odbyło i to też o czymś świadczy, prawda? Czy mamy chęć i jesteśmy otwarci na spotkania z mieszkańcami czy nie? Czy dopiero potrzeba, żeby wpłynęła skarga, że nie dostali odpowiedzi w terminie i wtedy się pojawia ta odpowiedź, czy takie spotkanie, kiedy moim zdaniem jest ono już wymuszone, że musi się odbyć. Ale to jest moje zdanie i ja się tego będę trzymała. Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Udzielam głosu panu wójtowi.

Oktawian Druzd – Zastępca Wójta

- Dziękuję bardzo. Jeśli tylko mogę zaznaczyć. To jest skarga na bezczynność wójta gminy Lesznawola. I cały czas będę podkreślał czego dotyczyło pismo z kwietnia. Rezygnacji z utworzenia przedszkola gminnego na działce o numerze ewidencyjnym. To PFU widnieje cały czas w budżecie. I

nie padł żaden wniosek, żadnego radnego o wycofanie tego przeznaczenia. To jest jedno. Rezygnację z rozbudowy ulicy Gruntowej położonej w Marysinie, nie ma takiej inwestycji. Udzielenie informacji o treści negocjacji z wójtem gminy Nadarzyn, nie było formalnych jakichkolwiek negocjacji. I czwarte. Rezygnację z przeznaczenia w projektowanym planie ogólnym, będą konsultacje co do planu ogólnego. Oczywiście pismo datowane na 20 lipca było zebraniem tylko wszystkich informacji, które padały nie na spotkaniach nieformalnych, tylko na sesji Rady Gminy i na komisjach. Na wszystkie te odpowiedzi pani wójt odpowiadała mieszkańcom. Dodatkowo, i to też można sprawdzić w informacjach publicznych odnośnie, i drogi gruntowej. Również odpowiadaliśmy tym samym mieszkańcom. Wcześniej, wielokrotnie, wcześniej pani sołtys również otrzymała pismo z odpowiedzią dokładnie w tych samych tematach. Oczywiście możemy mówić tutaj, tak jak ja przyznaję rację pani radnej odnośnie terminu pisma. Natomiast w tym co się działo od 22 kwietnia, kiedy pismo wpłynęło do urzędu, a dniem dzisiejszym, ciężko nazwać to bezczynnością wójta gminy, jeżeli aż tyle razy wójt publicznie na sesji z protokołami wypowiadał się i odpowiadał na te pytania. Oczywiście zebrano te... Ja nie powiem nawet wnioski, bo to nie są wnioski w większości do wójta gminy, bo one są, można powiedzieć, bezzasadnymi wnioskami czy informacjami. Mieszkańcy wsi Marysin oraz Łaz zwracamy się z prośbą, ale oczywiście decyzja należy do państwa. Bardzo dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Proszę bardzo, pani Bożenna, udzielam głosu.

Bożenna Korlak – Radna Gminy

- Dziękuję bardzo. Panie Wójcie, jeżeli chodzi o odpowiedzi na zadawane pytania na początku przez radnych, bo się dowiedzieli, że właśnie tam odnośnie tych powstawania hał, czyli ulicy Gruntowej i tak dalej, pierwsze odpowiedzi udzielane przez panią wójt to były, że nie są prowadzone żadne rozmowy, nic się nie dzieje w temacie. Dopiero kiedy mieszkańcy pojawili się na sesji i chronologicznie powiedzieli, przekazali informację nam radnym, nie tylko radnym, wszystkim obecnym na sali. Jak to się działo w poszczególnych datach, dopiero my się dowiedzieliśmy, że jednak były te spotkania formalne, nieformalne z wójtem gminy Nadarzyn, ale my jako radni powinniśmy to od razu wiedzieć. Pani wójt powinna nas poinformować, że odbyła takie spotkanie, z którego nic nie wynika i tak dalej. Czy wynika? No to to już zależy od spotkania, a my nawet na naszą usilną prośbę, pani wójt zaprzeczała, że nie było żadnego spotkania. Więc o to chodzi, że my jako radni powinniśmy dostawać rzetelną informację. Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję bardzo. Pan Marcin Kania, udzielam głosu.

Marcin Kania – Radny Gminy

- Dzień dobry Państwu. Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, ja przede wszystkim Pani Przewodnicząca chciałbym tutaj wysłuchać mieszkańców. Chciałbym osobiście poznać ich stanowisko. W związku z tym wydaje mi się, że w pierwszej kolejności powinniśmy wysłuchać naszych mieszkańców.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Oczywiście zgadzam się z panem radnym. Ja podeszłam przed spotkaniem, przed naszym posiedzeniem. Pytałam się pani, która była na początku, czy będą państwo zabierać głos. Pani powiedziała, że państwo będą tylko siedzieć i słuchać. A teraz nie widziałam prośby o zgłoszenie. Czy ja... Tak. Tak, była o 8:15. Panów nie było w terminie wyznaczonym. No ale nikt nie zgłaszał, że chciałby się wypowiedzieć, a teraz nie ma, nie było prośby o udzielenie głosu przez Państwa. I oczywiście Państwo będą, znaczy być może Państwo podnoszą rękę, ale to jest za tą, za tą mównicą, więc ja nie widzę po prostu, jeżeli nisko Państwo podnoszą rękę. Udzielam głosu panu wójtowi. I w kolejności zgłoszeń Państwa, jeżeli Państwo sobie życzą. Dziękuję.

Oktawian Druzd – Zastępca Wójta

- Ja tylko chciałem zaznaczyć. My oczywiście i pani wójt stara się na pewno państwu rzetelnie przedstawiać wszystkie efekty swoich spotkań i pracy. Na tej sesji, bodajże to była sesja majowa, też odpowiadała w temacie i spotkań, natomiast musimy mieć świadomość, że nie ma żadnego formalnego tematu jakiegokolwiek inwestycji między gminą Lesznówola, a gminą Nadarzyn. Żebyśmy też mieli świadomość, że tutaj nic się nie dzieje, że oczywiście ja rozumiem państwa obawy, bo to jest naturalne co do swoich mieszkań, co do swoich domów i co do ruchu jakiegokolwiek dodatkowego. Natomiast ja chcę tylko, żeby też zabrzmiało, że to nie jest tak, że od kwietnia państwo nie mieli jakiegokolwiek informacji i byli pozostawieni sami sobie, bo te informacje mimo wszystko ze strony wójta gminy padały, tak? I jestem przekonany, że wszyscy, którzy chcieli by do nich te informacje dotarły, mają świadomość na te wszystkie cztery punkty z tej prośby, mają jasną świadomość jakie są dalsze kroki i co się dzieje w sprawie. I tylko o to mi chodziło, że ciężko, oczywiście możemy tutaj dotykać tego pisma z kwietnia, jaką ono miało, co było intencją wnioskodawcy? Czy uzyskanie informacji konkretnych? Czy to było pewne stanowisko mieszkańców wsi Marysin co do tego, jak wójt powinien działać w świetle tych tematów, które przedstawili. Bo ja mam takie poczucie, że jest to pewne stanowisko dla wójta, żeby wójt miał świadomość, jakie jest stanowisko mieszkańców. I gdy wójt wypowiadał się dość często i na komisjach, i na sesji, i na specjalnie spotkaniu zorganizowanym tym czterem punktem, to ciężko po prostu tutaj obarczyć wójta, że przez te dwa miesiące był bezczynny w danych sprawach. Dziękuję bardzo.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję uprzejmie. Udzielam głosu mieszkańcowi. Proszę podejść do mównicy, włączyć przycisk, przedstawić się.

Gość

- Dzień dobry. Mieszkaniec sołectwa Marysin. Jak najbardziej podtrzymujemy wnioski wskazane w skardze na bezczynność wójta. Jednocześnie chcielibyśmy wskazać, że oczywiście te informacje różne otrzymywaliśmy od pani wójt. One powiedzmy biegły w różne strony. Czasami zaprzeczały sobie w zakresie chociażby tych inwestycji, o których tutaj mowa, tych rozmów dotyczących inwestycji, tutaj jakby są załączniki wskazujące, że takie spotkania formalne się odbyły z wójtem gminy Nadarzyn. Natomiast chodzi o kwestię inną. Chodzi o kwestię bezczynności. Tak, zgodnie z przepisami kodeksu postępowania administracyjnego bezczynnością nie jest kwestia, czy mówimy tu o inwestycjach, bądź ich braku. Bardziej chodzi o kwestię od braku odpowiedzi na konkretne pismo w konkretnej dacie złożonej tutaj w tym zakresie. I dopiero de facto te informacje były uzyskiwane, dopiero te nasze wnioski, naszą bytność na posiedzeniach komisji, na posiedzeniach Rady. Natomiast na samo pismo de facto, dopiero jak się okazuje, odpowiedź otrzymywaliśmy dopiero teraz, przed posiedzeniem komisji, państwa komisji w dniu dzisiejszym. Jak się okazuje na 20 lipca została wysłana odpowiedź, my jeszcze tej odpowiedzi nie otrzymaliśmy, w zakresie jak rozumiem pozostałych punktów 2 i 3. I 4, tak, więc tak na dobrą sprawę, jak można domniemywać, urząd de facto potwierdził to, jakby zabezpiecza się w tym momencie, w tym zakresie, że tej bezczynności nie było i potwierdza de facto, że bezczynność była. I de facto, i biorąc pod uwagę posiedzenie państwa komisji, chciał dochować tak zwanej staranności, mówiąc w cudzysłowie, co do kwestii, że tej bezczynności nie było. Ale wysyłając te pisma już długo, grubo po terminie 30 dni, bo tak wynika z przepisów kodeksu postępowania administracyjnego, potwierdza, że taką bezczynność miała miejsce. Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję bardzo. Proszę następną osobę, która się zgłasza do wypowiedzi o przedstawienie się i wypowiedź.

Gość

- Dzień dobry. Również mieszkaniec miejscowości Marysin. Tutaj kolega bardzo formalnie powiedział przede mną. Ja bym chciał powiedzieć coś też formalnego, ale może troszeczkę mniej. Panie Zastępcu Wójta. My rozumiemy. Odpowiedzi, owszem, otrzymujemy, tylko nie wiem czy pan w ogóle czytał te odpowiedzi. Jaka jest ich treść? W tych odpowiedziach nie ma żadnych konkretów i Pan nam się dziwi, że my nie wiemy co się dzieje. My we własnym zakresie jeździmy po okolicznych powiatach, czyli powiat pruszkowski chociażby. Jesteśmy umówieni w powiecie piaseczyńskim, żeby się dowiedzieć czegoś, co Wy jako gmina macie non stop do wiadomości. My nie wiemy co się dzieje, a Pan mówi, że my jesteśmy poinformowani. Jest to nieprawda. My jako mieszkańcy nie wiemy co się dzieje i gdyby nie to, że jesteśmy uparci i chcemy się dowiedzieć, to byśmy nic nie wiedzieli od Was jako od tutaj wyższej instancji. Naprawdę, to jest nieuczciwe. Nieuczciwe. I to, co Pan mówi, to jest po prostu nieprawda. Co do samych odpowiedzi, zgadzam się, my je dostaliśmy. Natomiast żadna odpowiedź, niestety, albo większość, nie będę teraz mówił konkretnymi liczbami, nie jest zgodna z prawdą. Pani wójt jakby w osobie zastępcy wójta czy jakiegokolwiek innej osoby mówi, że ona nie ma informacji, a my te informacje mamy. No to jak to jest? To pani wójt zależy na tym, żeby mieć informacje, czy jej nie zależy? Chciałbym skończyć. Ja rozumiem, że Pan chce się włączyć. No naprawdę, no my mieszkamy w małej miejscowości i to, co Wy chcecie tam zrobić, nie macie w ogóle jakby pojęcia, jak to wpłynie na nas, na mieszkańców i jakby na tego konsekwencje. My zapraszaliśmy panią wójt na miejsce. Czy pani wójt się choćby raz pojawiła? Nie pojawiła się oficjalnie. Owszem, widzieliśmy ją w samochodzie, jak była przypadkowo. Albo pani wójt pracowników. No czy to jest odpowiedzialne podejście do całej sprawy? I ja rozumiem, my możemy być na końcu tej gminy, i my możemy być taką przestrzenią, gdzie zrobimy cokolwiek, bo istotne są inne sprawy, które są w innym miejscu. Ale nie może tak być, że jesteśmy pozostawieni sami sobie. I Państwo po prostu nas lekceważą. Dlatego my tutaj przychodzimy i przychodzić będziemy. Póki ktoś nie powie, dobrze usiądźmy i porozmawiajmy na ten temat. Na ten moment nie ma rozmowy. Jest dialog. W jedną jakby, przepraszam, jest monolog w jedną stronę. I my chcemy rozmawiać, a pani wójt przychodzi i ucieka. Były takie sytuacje i my to widzimy. I jeżeli faktycznie, jeżeli prośba pisemna nie pomaga, w takim razie będziemy żądać. Dziękuję bardzo.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Udzielam głosu panu wójtowi.

Oktawian Druzd – Zastępca Wójta

- Ja bym chciał tylko zapytać Pana, jakie informacje pozyskaliście, które są przed Wami ukrywane?

Gość

- Znaczy tak, pozyskaliśmy takie same informacje jak strona tego postępowania, czyli gmina Lesznowola. Dziękuję bardzo.

Oktawian Druzd – Zastępca Wójta

- Ciężko mi się odnieść w takiej sytuacji do jakichkolwiek szczegółów. Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Proszę bardzo, udzielam głosu.

Gość

- Dobrze, skoro o konkretach. Pani wójt odpowiedziała, że nie było żadnych rozmów formalnych, nieformalnych, nie było żadnych rozmów na temat inwestycji w miejscowości Walendów. Otóż były takie informacje, powiem więcej, nawet sam zastępca wójta to potwierdził, że takie rozmowy były. Pierwsza, nie wiem, pierwsza powiedzmy niedoskonałość w dialogu. Byliśmy w starostwie w Pruszkowie i tam też otrzymaliśmy informację, że owszem, był u nich inwestor, który chce zrobić

inwestycje. Był u nich z pytaniem o dojazd, był też w gminie Nadarzyn o dojazd. I jakby obydwie instytucje stwierdziły, że nie ma formalnych możliwości. Owszem, droga formalna tam jest do tej działki, natomiast było przekierowanie do gminy naszej, do gminy Lesznowola. I ten inwestor w postaci projektanta, my znamy to, my jakby wiemy co to jest za firma, bo sami też do tego doszliśmy. Oczywiście ta firma z nami nie chce rozmawiać, bo ma klauzulę poufności. Jest to w tym momencie nieistotne. ale wiem, że takie rozmowy były i ja sam się tego człowieka o to pytałem. Nie odpowiedział mi formalnie na piśmie, ale powiedział mi w cztery oczy, że był i rozmawiał. A pani wójt mówi, że nie pamięta. Zastania się niepamięcią, że nie może powiedzieć. No to bądźmy uczciwi wobec siebie. Teraz ostatnio się dowiedzieliśmy, że ulica Gruntowa, no może już nie do końca, ale jest inna propozycja dojazdu do tej działki. Notabene nadal przez naszą gminę. I dlaczego Państwo o tym nie informują nas, no? Czy ja mam dalej punktować, Panie Zastępczo? No, bo ja się czuję trochę niekomfortowo, bo...

Oktawian Druzd – Zastępca Wójta

- Nie wypunktował Pan nic tak naprawdę, z uwagi na to, że mówi Pan o jakichś szczegółach, które tak naprawdę nie dotyczą w ogóle gminy Lesznowola w tym momencie.

Gość

- Jak nie? Ulica Gruntowa, wie Pan, Panie Zastępczo, wie Pan gdzie jest ulica Gruntowa?

Oktawian Druzd – Zastępca Wójta

- Wiem dokładnie.

Gość

- Świetnie. A wie Pan, [niesłyszalne].

Oktawian Druzd – Zastępca Wójta

- [niesłyszalne] Starostwo w Pruszkowie jaki ma związek z działaniami gminy w tym momencie Lesznowola?

Gość

- To jest na styku, Panie Wójtce obu gmin, te inwestycje, które robimy.

Oktawian Druzd – Zastępca Wójta

- Absolutnie. Tylko teraz cały czas odnośmy się do konkretów.

Gość

- Panie Zastępczo, to ja proponuję może inaczej.

Oktawian Druzd – Zastępca Wójta

- Ten inwestor poczynił formalnie z gminą Lesznowola. Czy macie Panowie taką wiadomość, że inwestor formalnie podjął jakiekolwiek działania wobec gminy Lesznowola czy z gminą Lesznowola?

Gość

- Oczywiście, że mamy.

Oktawian Druzd – Zastępca Wójta

- To znaczy?

Gość

- Gmina Nadarzyn nałożyła na osobę projektującą, w tym momencie projektanta...

Oktawian Druzd – Zastępca Wójta

- Z gminą Lesznowola, nie z gminą Nadarzyn.

Gość

- Chwileczkę. Proszę dać mi dokończyć, bo muszę zebrać myśli. Gmina Nadarzyn po pierwszych rozmowach z osobą projektującą tą inwestycję w miejscowości Walendów, powiedziała im i nałożyła na nich po prostu decyzję środowiskową. Dlatego też postępowanie jakiegokolwiek projektowe jest wstrzymane, ale to nie oznacza, że nie będzie dalej kontynuowane. I teraz, ale proszę dać mi dokończyć. Ta decyzja środowiskowa ma być zakończona dosłownie na dniach. Bo ja też jestem, [niezrozumiałe], więc tak naprawdę my tylko czekamy, aż ta decyzja środowiskowa zostanie wydana i ja mam informację też ustną, że oni po tej decyzji, niezależnie od tego jaka ona będzie, będą składali jakby wniosek o pozwolenie na budowę, z dojazdem przez gminę Lesznowola. Nadal.

Oktawian Druzd – Zastępca Wójta

- Tylko, że jeżeli nie będzie porozumienia z gminą Lesznowola, a o tym na razie nie ma mowy...

Gość

- Myli się Pan, naprawdę.

Oktawian Druzd – Zastępca Wójta

- My pozostajemy przy swoim stanowisku. Kto się myli...

Gość

- Aha. Rozumiem, że jak się Państwo pomylą, to my będziemy te skutki odczuwać, a Państwo stwierdzą, no pomyliliśmy się, tak? Czy to o to chodzi? Tak, hipotetycznej. My chcemy działać wcześniej. My nie mamy zastrzeżeń do Państwa jako do urzędu, tylko do tego, że Wy macie informacje i nic z nimi nie robicie. To jest nasze główne zastrzeżenie. My nie jesteśmy, bo jesteśmy ciut za daleko.

Oktawian Druzd – Zastępca Wójta

- Czyli uważacie Panowie, że my już jesteśmy stroną postępowania?

Gość

- Oczywiście, od ponad roku. Naprawdę, proszę się z nimi zapoznać. I to właśnie o to głównie chodzi w tej beczynności, że Państwo beczynnie do tego podchodzą, nie chcąc się dowiedzieć, co jest w tych dokumentach.

Oktawian Druzd – Zastępca Wójta

- Tylko to nie jest przedmiotem Państwa pisma. I to jest cały problem.

Gość

- Nie, absolutnie. Proszę mi pokazać w tych czterech punktach to, o czym Pan mówi. Ale odnosząc się już do przedmiotu samej skargi, tak, to również Państwo tutaj są w beczynności i to, że Państwo złożyli pismo 20 lipca, tylko o tym świadczy. Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję uprzejmie za tą burzliwą dyskusję. Udzielam głosu Panu radnemu Adamiakowi.

Grzegorz Adamiak – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Pani Przewodnicząca za udzielenie głosu. Mam pytanie do pana kierownika. Czy ten

inwestor, o którym mówią mieszkańcy, zgłosił się do Pana referatu z wnioskiem formalnym? Jest jakiś dokument na ten temat czy nie?

Stefan Romanowski – Kierownik Referatu Dróg i Mostów

- Dzień dobry Państwu. Nie, nie było żadnego w sprawie przebudowy ulicy, przebudowy, projektowania. Już nie wiem czego jeszcze użyć, jakiego określenia. Nie było żadnych pism, wniosków od inwestorów czy od projektantów drogi, czy... Nie no, już trudno mi powiedzieć od kogo jeszcze. Nie było żadnych formalnych wystąpień i żadnej tego typu korespondencji. Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję bardzo. Jeszcze raz pan Grzegorz, udzielam głosu.

Grzegorz Adamiak – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję za udzielenie głosu. Ja mam pytanie do pana wójta, może do pani z Referatu Inwestycji. Czy my znamy wartość, za jaką została nabyta działka w Marysinie?

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Ale ta oświatowa, tak?

Grzegorz Adamiak – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Ta oświatowa, tak. Nie? Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Proszę bardzo, pani Bożenna Korlak, udzielam głosu.

Bożenna Korlak – Radna Gminy

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, bo my się zagłębiamy w merytorykę tego wszystkiego. Jak słyszę pytanie, za ile działka była kupiona. Skarga jest ze względu na termin, że pismo wpłynęło w kwietniu. Odpowiedź poszła na to pismo 20 lipca. Wiemy, że miesiąc jest na odpowiedź, jeżeli chodzi o pisemną odpowiedź i na tym komisja dzisiaj powinna się skupić. Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję bardzo Pani Bożenno. Ja jeszcze chciałabym zwrócić uwagę na część tej skargi, która nie będzie rozpatrywana ta część. Chodzi o to, że w skardze na bezczynność wójta mamy taki element informujący o tym, że zwrócono się z pismem do Komisji Rewizyjnej, z wnioskiem o udzielenie informacji publicznej, w zakresie czynności wykonywanych przez wójta gminy Lesznawola. Komisja ta mimo licznych próśb kierowanych telefonicznie do jej przewodniczącego, pana Grzegorza Adamiaka, nie udzieliła jakichkolwiek informacji w związku z zadanymi pytaniami. Tutaj Komisja Skarg, Wniosków i Petycji nie będzie zajmowała się tą częścią, ponieważ... No, no tak. Nie ma to znaczenia, czy jest to zawarte w treści pisma, więc należy zaznaczyć, że nie będziemy się do tego odnosić. Uprzejmie proszę, pan zgłasza się do wypowiedzi. Proszę bardzo.

Gość

- Bardzo dziękuję. Czy ja mógłbym jakoś jaśniej uzyskać odpowiedź dlaczego ten punkt nie będzie rozpatrywany? Z jakiego powodu dokładnie? Jest to jakiś powód formalny?

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Nie jest to w kompetencji tej komisji.

Gość

- Dobrze, to do jakiej kompetencji komisji należy taka skarga? Ten punkt, przepraszam, ten punkt w tej skardze.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Jeżeli chodzi o... Tutaj nie ma ścieżki ustawowej, jeżeli chodzi o skargę na, bo rozumiem, że to jest skarga na przewodniczącego Komisji Rewizyjnej? Nie można skarżyć. Więc w tym zakresie nie ma ścieżki na taką skargę.

Gość

- Czyli nie ma możliwości uzyskania odpowiedzi dlaczego tak się wydarzyło, a nie inaczej. Nie ma takiej ścieżki legislacyjnej, nikt o tym nie pomyślał wcześniej. Tak to rozumiem.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Jeżeli Państwo sobie życzą, chcą zadać panu przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej takie pytania dotyczące tej sytuacji, można po prostu pytania skierować do pana przewodniczącego.

Gość

- Rozumiem.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Tak. Dziękuję bardzo. Proszę uprzejmie Pan Marcin Kania.

Marcin Kania – Radny Gminy

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, jest z nami przewodniczący Komisji Rewizyjnej, w związku z tym poproszę o wyjaśnienia w tej sprawie.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Czy Pan Przewodniczący będzie teraz odpowiadał? Dziękuję bardzo. Proszę zgłosić się do wypowiedzi.

Grzegorz Adamiak – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Panie Marcinie, bardzo dziękuję za pytanie. Bardzo dziękuję. Będę się czuł zobowiązany w momencie, kiedy Rada Gminy Lesznów zobowiąże mnie do takich działań, które nie są w zakresie Komisji Rewizyjnej. W tym momencie, jeżeli będzie podjęta uchwała, jak najbardziej będę się do tego odnosił. W momencie, kiedy rozmawiamy o hipotezach, jak państwo sami powiedzieli mieszkańcy i sytuacjach, o których nie wiadomo, czy są prawdziwe, czy nie, nie wiadomo gdzie leży prawda, zdecydowanie nie mam odpowiedzi na zadane pytania. Mogę ewentualnie opierać się na informacjach uzyskanych od Zarządu Gminy Lesznów. Takowych informacji nie posiadam. Zarząd Gminy Lesznów w pierwszym momencie powinien takie informacje podać. Jest to ich zakres działań i obowiązek. Te pytania zostały skierowane do Zarządu Rady Gminy, więc ja w tym temacie rozstrzygać nie mogę i nie mogę decydować o tym, w jakim kierunku działania gminy będą podejmowane. Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję bardzo. Ad vocem, Pan Marcin Kania. Proszę bardzo.

Marcin Kania – Radny Gminy

- Dziękuję bardzo. Nie jestem zaskoczony Pana odpowiedzią, a wręcz nawet jeszcze powiem więcej, że jestem rozczarowany tą odpowiedzią, bo innej się nie spodziewałem. Pan zawsze unika jakiegokolwiek odpowiedzi, zastania się innymi, ale no cóż, chyba Pan tak już ma. Natomiast ja przede

wszystkim korzystając z obecności tutaj państwa chciałbym, żeby państwo opowiedzieli nam krok po kroku, jak wyglądały kontakty z przewodniczącym Komisji Rewizyjnej.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- To nie jest to tematem tego punktu. Będą sprawy różne. Wtedy będziemy się zajmować takimi tematami, jeżeli po prostu chciałabym skończyć procedowanie tego punktu. I proszę też państwa o spokojny ton wypowiedzi, jeżeli można. Proszę bardzo, zgłosił się Pan Marcin do wypowiedzi. Uprzejmie proszę.

Marcin Kania – Radny Gminy

- Dziękuję bardzo. Oczywiście nie zgadzam się z Panią, ponieważ informacje dotyczące kontaktów z przewodniczącym Komisji Rewizyjnej są ujęte w tym piśmie. Dlatego też chciałbym poznać tutaj jak to wyglądało faktycznie. No i przede wszystkim cały czas oczekuję tutaj na odpowiedź pana Adamiaka. Dlaczego w taki, a nie inny sposób potraktował naszych mieszkańców?

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Panie Radny, jesteśmy w punkcie skarga na bezczynność wójta gminy Lesznowola. I taką skargą się zajmujemy. To, że jest tu wątek poboczny, który nie leży poza tym w kompetencjach rozpatrywania i nie będziemy rozpatrywać tutaj tej kwestii, ani podejmować żadnej opinii w tej sprawie. Moja decyzja jest taka, aby te wątki poboczne lub inne sprawy różne były poruszane w innym punkcie. W takim razie chciałabym jeszcze zapytać państwa kierowników, czy Państwo mają jeszcze jakieś elementy do dodania w tej kwestii? Dobrze. W takim razie mam tutaj jeszcze prośbę o głos pana Adamiaka. Udzielam głosu.

Grzegorz Adamiak – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję. Ja chciałem rozmawiać o faktach, nie chciałem rozmawiać o hipotezach, o przypuszczeniach, o informacjach niepotwierdzonych. Potwierdzoną mamy jedną z istotnych kwestii, to jest mianowicie to, że uchwałą Nr 584 z 2020 roku podjęta została decyzja. Pod tą decyzją widnieje podpis przewodniczącej Rady Gminy pani Bożenney Korlak. Dotyczy to nabycia gruntu w Marysinie. Uzasadnienie nabycie przedmiotowej działki związane jest z potrzebą realizacji zadań z własnej gminy Lesznowola w zakresie usług edukacyjnych. Dziękuję. To są fakty.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Udzielam głosu Pani radnej Korlak. Proszę bardzo.

Bożenna Korlak – Radna Gminy

- Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, może zadam pytanie. Jaki to ma związek z dzisiejszą skargą? Ona dotyczy zupełnie czegoś innego i było tu wielokrotnie już o tym mówione. Nie wiem. A był Pan. No właśnie. O tym, że ja to podpisałam w imieniu Rady Gminy, ja doskonale o tym wiem. Pan mi nie musi przypominać i myśleć, że nie ma tu nikogo na sali, kto by o tym nie wiedział. Naprawdę Panie Przewodniczący. Skupmy się na temacie jaki mamy. Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- To pan Grzegorz Adamiak.

Grzegorz Adamiak – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Bardzo dziękuję za udzielenie głosu. Bardzo mi jest przykro, że nie ma tu nikogo z obsługi prawnej, bo chciałbym poprosić o informację, czy na tak zwanym spotkaniu, które zostało jak gdyby zorganizowane wskutek pisma tego pierwszego, które zostało przesłane, to spotkanie nosi znamiona i można je nazwać odpowiedzią na to pismo. I to jest właśnie clou tematu, a nie hipotezy. Dlatego ja

chciałbym się zapytać, czy może ktoś z tej sali mógłby na to pytanie, tak zadane, odpowiedzieć. Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Udzielam głosu panu wójtowi.

Oktawian Druzd – Zastępca Wójta

- Dziękuję Pani Przewodnicząca. Ja w sumie trzy sprawy. Pierwsza. Ciężko mówić o tym, że zakup gruntu na cele edukacyjne nie jest w związku ze sprawą rezygnacji z utworzenia przedszkola gminnego na działce, która była zakupiona na cele edukacyjne. To pierwszy temat. Drugi temat. Absolutnie Panie Przewodniczący, tak uważamy, że po pierwsze to spotkanie, ale spotkania z mieszkańcami i konkretne pytania, i odpowiedzi na nie w protokołach, komisji, sesji i zebranych informacji publicznych, którzy ci sami mieszkańcy wnosili, łącznie z panią sołtys, są odpowiedzią i jest konkretny przepis postępowania administracyjnego, który mówi, że jeżeli dane strony uzyskały informacje, odpowiedzi w danym postępowaniu, to organ nie musi odpowiadać kolejny raz i kolejny raz. Na wszystkie z tych czterech punktów państwo otrzymali informację i z samej skardze, z samej skargi wynika, gmina Lesznówola, zwłaszcza mieszkańcy sołectwa Marysin, nie mogą ponosić konsekwencji w tym kosztów zarówno finansowych w postaci naprawy dróg, jak i społecznych, obsługi komunikacyjnych, wielkich inwestycji komercyjnych sąsiednich gmin kosztem bezpieczeństwa własnych mieszkańców. Tu nic takiego nie zachodzi. Ponadto w związku z powyższym wnosimy o uznanie skargi za zasadną, zobowiązanie wójta gminy Lesznówola do niezwłocznego załatwienia przedmiotowej sprawy oraz udzielenia wyczerpujących informacji mieszkańcom. To również się wydarzyło. Z wypowiedzi nawet mieszkańców nie pada żadna konkretna nowa okoliczność, o której urząd w postaci wójta gminy miałby wiedzę, a której by nie przekazał w danym postępowaniu mieszkańcom. Dziękuję bardzo.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję bardzo. Widzę zgłoszenia państwa mieszkańców. Proszę bardzo podejść do mównicy.

Gość

- Bardzo dziękuję za głos. Ja może powiem to, co Pani radna Korlak. Czemu się nie zajmujemy skargą? Tylko sam Pan mówił, że mamy, przepraszam, Pan Wójt mówił, że zajmijmy się konkretnymi. To zajmijmy się w takim razie konkretnie tą skargą. Może nie wchodzimy w takim razie teraz w te rzeczy, mimo tego, że ja się z nimi totalnie nie zgadzam z tym, co Pan mówił, bo ja Panu pokazuję, że my mamy informacje, które Państwo macie, a Państwo mówią, że tych informacji nie macie. To jest faktycznie, może w tym momencie jest sprawa drugorzędna. Natomiast skupmy się tak razie może na skardze, czy ta beczynność była, czy nie była. W mojej opinii nie otrzymaliśmy odpowiedzi pisemnie. Powinniśmy. Ja na przykład na tym spotkaniu nie byłem i tej informacji nie mam. Więc zgodnie z tym, co Pan powiedział, z tym artykułem, nie mam tej informacji. a chciałbym ją mieć na piśmie. I tego dotyczy ta skarga. Tak samo ta skarga się dotyczy tego, że te terminy są w ogóle nie zachowywane. I my musimy się fatygować w godzinach swojej pracy i te informacje prosić. Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Udzielam głosu panu Oktawianowi Druzdowi.

Oktawian Druzd – Zastępca Wójta

- Proszę Pana. Skargę napisała, konkretnie skargę mieszkańcy wsi Marysin, ale pismo z kwietnia napisała pani z imienia i nazwiska, podała swojego maila, i w tym mailu ostatecznie została powiadomiona już tak koniec końców, we wszystkich sprawach, o których była mowa przez te konkretne dwa miesiące. I teraz, jeżeli Pan mówi, że Pan nie otrzymał, czyli teoretycznie idąc tym

tokiem, pod skargą, pod pismem podpisało się 200 osób? Ponad. Czyli wszystkie 200 osób powinno być zawiadomione o tym...

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Proszę bardzo.

Gość

- Panie Wójt, nie wiem z czego to wynika, ale uważam, że Pan bardzo fajnie manewruje tymi rzeczami. Pan łapie mnie za słówka, że ja nie otrzymałem informacji. Ja Pana łapię na tym, że Pan mówi, że jeżeli jest pismo, to powinna być odpowiedź. Gdzie jest prawda w takim razie? Skoro ja do Pana piszę pismo, do Pana, czy do pani wójt, czy do kogokolwiek innego z gminy, to oczekuję tej odpowiedzi. Jeżeli ona jest ustnie, super, niech będzie ustnie, niech będzie na to notatka, że była. Natomiast nie będę się godził na to, bo może Pan mi wtedy odpowiedzieć w tym piśmie cokolwiek. Jeżeli to jest nieprawda, to też jest odpowiedź, która mnie satysfakcjonuje? Otóż nie. I o to się rozchodzi ta cała rzecz. Natomiast nadal będę stał przy tym, że skarga jest na to, że się nie wywiązujecie ze swojej pracy w tym terminie, który jest udzielony. Ta skarga była złożona 15 czerwca. 17 czerwca była komisja czwarta, z której dzisiaj Państwo przyjęliście protokół. I ja na tej komisji byłem. Mimo tego, że była informacja, że pani wójt musi się przygotować. I pani wójt się musiała przygotować ponad miesiąc, mimo tego, że to jest cały czas ta sama sprawa. I my nadal oczekujemy konkretnych odpowiedzi. Tak jak Pan tam dobrze przeczytał, wyczerpujących. Ten temat jest w ogóle niewyczerpany, ponieważ Wy go nie chcecie wyczerpywać. Po prostu. Taki jest nasz odbiór. Pan może mieć inny odbiór, pani wójt może mieć inny odbiór. Wszyscy na tej sali mogą mieć inny odbiór, bo to jest kwestia subiektywna, nie obiektywna, subiektywna. I nam subiektywnie zależy na tym, żebyśmy żyli w normalnym miejscu. Natomiast nadal się będę upierał przy tym, że dzisiaj Państwo będą głosowali za tym, czy ta skarga jest zasadna, czy też niezasadna. I na tym się teraz skupmy. Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Szanowni Państwo, zanim udzielię głosu następnej osobie, chciałabym właśnie do meritum przejść i zwrócić uwagę, czym może się zajmować nasza komisja. Skarga na bezczynność wójta gminy Lesznowola, taki jest tytuł skargi. Natomiast na końcu tej skargi mamy w związku z powyższym wnosimy o: 1. Uznanie niniejszym skargi za zasadną, to jest pierwszy punkt i na nim się będziemy skupiać. Zobowiązania wójta gmina Lesznowola do niezwłocznego załatwienia przedmiotowej sprawy oraz udzielenie wyczerpujących informacji mieszkańcom w tym zakresie. Komisja w tym zakresie nie może rozpatrywać Państwa wniosku, bo to już Państwa jest wniosek w tym momencie, ponieważ nie ma takiej kompetencji, aby do czegokolwiek zobowiązać wójta gminy Lesznowola. W punkcie 3. Wyciągnięcie odpowiednich wniosków wobec organu dopuszczającego się o opieszałości, w tym także wobec Komisji Rewizyjnej. To już tłumaczyłam Państwu, że też w tym zakresie ta komisja nie jest władna podejmować opinii. I już udzielam głosu Panu radnemu Tyszkowi.

Robert Tyszek – Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Ja już tak nieco podsumowując po wysłuchaniu wszystkich wypowiedzi, ja zgadzam się, że my nie możemy zobowiązać wójt do podjęcia określonej decyzji, do wydania określonej decyzji. Natomiast jeśli chodzi o odpowiedź, to tutaj muszę się zgodzić zarówno z mieszkańcami jak i z radną Korlak. Jeśli pismo było złożone w połowie kwietnia, skarga została złożona w czerwcu, a odpowiedź pisemna na to pismo de facto została wymuszona, tak to odbieram, przez wpłynięcie tematu na dzisiejszą komisję, to przyznam, że pod tym kątem skarga jest jak najbardziej zasadna, bo powinien być dotrzymany ustawowy termin na odpowiedź pisma z kwietnia i wtedy dobrze, mogłyby być zadawane pytania na komisjach, na sesjach, przez mieszkańców. Jeśli chcieliby uzyskać jakieś dodatkowe informacje, jeśli w międzyczasie zmieniły się by jakiegokolwiek okoliczności, zostałyby wydane jakieś nowe decyzje, proszę bardzo, jak najbardziej. Natomiast nie

ulega wątpliwości, że to pismo z 17 kwietnia, o którym wszyscy wiemy, że ma bardzo istotne znaczenie dla mieszkańców Marysina, pozostawienie go bez odpowiedzi, dla mnie wskazuje na to, że skarga jest zasadna. Dziękuję bardzo.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Czy ktoś z radnych chciałby postawić wniosek o tytuł głosowania? Udzielam głosu Pani Bożennie Korlak.

Bożenna Korlak – Radna Gminy

- Dziękuję bardzo. Trochę się dziwię, bo przy poprzednim punkcie Pani Przewodnicząca nie miała obiekcji, a złożyła taki wniosek. Ale skoro uważa Pani, że to jest gorący kartofel, dla mnie jest to sprawa jasna. W związku z powyższym stawiam wniosek o uznanie skargi za zasadną. Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Proszę o przygotowanie głosowania o treści uznanie skargi za zasadną. Proszę bardzo. Szanowni Państwo, głosujemy w sprawie uznania skargi za zasadną. Skarga dotyczy bezczynności, skarga na bezczynność wójta gminy Lesznawola. Proszę bardzo o głosowanie. Szanowni Państwo, 4 głosami za, 0 przeciw i z 1 głosem wstrzymującym się, opinia komisji jest, aby uznać skargę za zasadną na podstawie uzasadnienia skarżących. Dziękuję. Przechodzimy do punktu 6, sprawy różne. Widzę zgłoszenie pana radnego Marcina Kani. Udzielam głosu.

Marcin Kania – Radny Gminy

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, Pani Przewodnicząca. Dwie sprawy. Pierwsza sprawa do pani wójt oczywiście. Chciałbym prosić o informację jakie działania podejmie pani wójt już teraz, aby zapewnić już teraz bezpieczeństwo pieszym na ulicy Granicznej w Mysiadle i Nowej Iwicznej. I druga sprawa również do pani wójt. Pani Wójt, szanowni Państwo. Podczas ostatniego wspólnego posiedzenia komisji powiedziała Pani, że zostałem uznany za winnego i skazany za naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Mam przed sobą orzeczenie właściwej komisji orzekającej, bardzo proszę, która na podstawie obowiązujących przepisów prawa mnie uniewinniła. Oznacza to, że nie dopuściłem się naruszenia dyscypliny finansów publicznych. W związku z rozpowszechnianiem nieprawdziwej informacji na mój temat, oczekuję od pani wójt publicznych przeprosin.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Czy pan wójt chciałby w odpowiedzi do pana Marcina Kani?

Oktawian Druzd – Zastępca Wójta

- Pan zadał pytania konkretnie do pani wójt, tak że ciężko mi odnieść się do tego.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dobrze. Czy jeszcze jakieś sprawy Państwo mają? Nie widzę zgłoszeń. Dziękuję Państwu kierownikom, panu wójtowi, państwu mieszkańcom. I tym samym zamykam posiedzenie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji w dniu 23 lipca. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący Komisji Skarg Wniosków i Petycji

(-) Agnieszka Sola-Manowska